



AGATA COMBIK

redaktor wydania

Choć plony w tym roku marne, w naszych parafiach trwają uroczystości dożynkowe. Dzisiejszy numer „Gościa” ukazuje, jak bogate i różnorodne jest ich oblicze. Towarzyszy im święcenie nowego ziarna na zasiew, zabawy, koncerty i tańce. Są okazją do złożenia hołdu Janowi Pawłowi II, do oddania czci ofiarom nienawiści. Święto plonów okazuje się ważne nie tylko dla rolników. Staje się dziękczynieniem za wszelkie owoce ludzkiej pracy, zebraniem wszystkich naszych radości i smutków w barwny wieniec, złożony u stóp ołtarza. Warto wetknąć w niego choć kilka swoich kłosów. ■

ZA TYDZIEŃ

■ WROCLAWIANIE W AFRYCE
– reportaż

Dożynki pełne zadumy...

Z modlitwą o pokój

Tablice ku czci poległych w latach 1939–47 mieszkańców województwa tarnopolskiego odsłonięte zostały w kościele pw. MB Różańcowej w Nadolicach Wlk. w czasie uroczystości dożynkowych gminy Czernica.

Na kamiennych płytach imienne upamiętniono mieszkańców Białego Potoku, Byczkowic i innych miejscowości, którzy polegli na frontach II wojny światowej, zostali zamordowani w Katyniu oraz zginęli z rąk nacjonalistycznych organizacji ukraińskich OUN-UPA. Uhonorowane zostały również ofiary należące do żydowskiej społeczności tamtych okolic oraz te, których nazwisk nie udało się ustalić. Tablice powstały z inspiracji proboszcza parafii pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Chrzastawie (do której należą Nadolice Wlk.) ks. Wiesława Ciesielskiego. Poświęcił je bp senior Józef Pazdur w czasie dożynkowej Eucharystii, której przewodniczył 10



AGATA COMBIK

września. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele sejmu i senatu, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, lokalne władze, kombataneci, żołnierze i policjanci, harcerze i członkowie licznych patriotycznych organizacji, a także przedstawiciele innych wyznań chrześcijańskich.

Odsłonięcie tablic było ważnym wydarzeniem dla tutejszych parafian, wywodzących się w du-

Odsłonięcia tablic dokonała delegacja dawnych mieszkańców województwa tarnopolskiego

żej mierze z województwa tarnopolskiego. Niektórzy z nich byli naczynymi świadkami dokonywanych tam zbrodni; wielu straciło na Wschodzie swoich bliskich. Nadolice Wlk. tradycyjnie już są miejscem pamięci i pojednania. W pobliżu tutejszego kościoła znajduje się Cmentarz Żołnierzy Niemieckich – Park Pokoju; jeden z trzech takich parków w Europie.

AGATA COMBIK

ŚWIĘTO DZIEKCZYNIENIA W MIĘKINI



MAGDALENA DROGOSZ

A bp Marian Gołębiowski przewodniczył 10 września uroczystej Mszy św. dożynkowo-odpustowej w parafii pw. Narodzenia NMP w Miękini. W wygłoszonej homilii metropolita podkreślił wielką rolę Maryi jako Matki Chrystusa. Przytoczył historię obchodzenia Święta Narodzenia NMP, zaznaczając, że w tym dniu Maryja czczona jest również jako Matka Boska Siewna. Arcybiskup poświęcił wieńce dożynkowe, chleb i nowe ziarno pod zasiew oraz udzielił arcybiskupskiego błogosławieństwa dla całej wspólnoty parafialnej i gminnej. Podczas uroczystości została poświęcona także ufundowana przez parafian tablica pamiątkowa ku czci Jana Pawła II.

Wśród wieńców dożynkowych wyróżniła się kompozycja z podobizną Benedykta XVI

MAGDALENA DROGOSZ

Już po pierwszym dzwonku



BARBARA RAK

HENRYKÓW. 8 września br. już po raz piąty uroczyste rozpoczęto nowy rok szkolny w Katolickim Liceum Ogólnokształcącym im. Bł. Edmunda Bojanowskiego w Henrykowie. Specjalnym gościem uroczystości był abp Marian Gołębiowski. Metropolita przewodniczył Eucharystii, w której udział wzięli uczniowie, rodzice i pedagodzy. W homilii życzył młodzieży owocnego zdobywania wiedzy i mądrości. Uczniowie klas pierwszych złożyli tego dnia ślubowanie (na zdjęciu), w którym przyrzekali wierność mo-

ralnym zasadom, wzajemne poszanowanie oraz systematyczność w zdobywaniu wiedzy. Uczniowie starszych klas przygotowali program artystyczny przedstawiający życie i działalność patrona szkoły.

W czasie inauguracji świętowano pięciolecie szkoły, która powstała z inicjatywy kardynała Henryka Gulbinowicza, dziesięciolecie święcen biskupich metropolity wrocławskiego oraz nadanie dyrektorowi Liceum ks. Janowi Adamarczukowi tytułu honorowego kapelana Ojca Świętego (prałata).

WROCLAW. Nowi uczniowie Prywatnego Gimnazjum Salezjańskiego im. św. Edyty Stein zostali uroczystie przyjęci do społeczności szkolnej 8 września. Bp Andrzej Siemieniowski, który przewodniczył tego dnia Eucharystii w kościele pw. św. Michała Archanioła, mówił w homilii o patronce szkoły Edycie Stein jako o uczennicy. Wskazał na postawę „bycia uczniem”, charakterystyczną dla wielkich świętych i prawdziwych mędrców. Adepti salezjańskiej szkoły wraz z zaproszonymi gośćmi obejrzeni przygotowana przez starszych ko-

legów inscenizację o św. Teresie Benedyktce i złożyli ślubowanie. Na zakończenie w uroczystej procesji (na zdjęciu) Biskup przeniósł relikwie Patronki gimnazjum do szkolnego budynku.

Inauguracja roku szkolnego była okazją do integracji uczniów, nauczycieli, rodziców i absolwentów gimnazjum. Obecni byli także przedstawiciele innych salezjańskich szkół Wrocławia, Towarzystwa Edyty Stein, Współpracowników Salezjańskich oraz parafian, z prof. Teresą Siemieniowską na czele.



GOŚĆ NIEDZIELNY 17 września 2006
AGATA COMBIK

Archiwa otwarte

TELEWIZJA WROCLAWSKA otworzyła swoje archiwa dla historyków z Instytutu Pamięci Narodowej. 8 września w studiu TVP 3 Wrocław odbyło się uroczyste podpisanie porozumienia o współpracy Telewizji z IPN. W spotkaniu z dziennikarzami dolnośląskich mediów udział wzięli: z wrocławskiego IPN dyr. prof. Włodzimierz Suleja i dr Krzysztof Szwaagrzyk oraz z TVP Wrocław dyr. Robert Banasiak i kierowniczka archiwum Aleksandra Radziejewska. Obecni mogli odwiedzić pomieszczenia telewizyjnego archiwum, w którym znajdują się ogromne ilości taśm filmowych, zawierających wiele nigdy nieemitowanych materiałów dokumentujących minioną rzeczywistość. Podczas spotkania pokazano urywki filmów z okresu stanu wojennego i rodzenia się „Solidarności”. Rozpoczę-



JOLANTA SASIADK

R. Banasiak pokazuje taśmy filmowe w archiwum TVP

ta współpraca pozwoli na wnikliwe przyjrzenie się cennym materiałom i ich fachową ocenę. W przyszłości będzie można pokazać je szerokiej publiczności w filmach i programach telewizyjnych, przygotowanych przez dziennikarzy różnych mediów, dla których zorganizowane zostanie specjalne szkolenie.

Dzielmy się Chlebem



KS. ANDRZEJ MAŁACHOWSKI

W tyńckim kościele pachniało chlebem, którym dzielono się po uroczystości

TYNIEC MAŁY. W niedzielę przypadającą po Święcie Narodzenia NMP w Tyńcu Małym tradycyjnie, od lat, odbywa się odpust parafialny (choć tutejsza świątynia nosi wezwanie Wniebowzięcia NMP). Miejscowi rolnicy przychodzą podziękować Bogu za zebrane plony i prosić, aby z owoców ziemi wszyscy korzystali dla Bożej chwały i zbawienia. W tym roku uroczystościom przewodniczył bp Andrzej Siemieniowski. Przypo-

mniał zebrany najpiękniejsze zdanie z Pisma Świętego: „Bóg jest miłością”. Słowa te – „Deus caritas est” – rozpoczynają encyklikę Benedykta XVI, który w tym czasie przebywał w swoim ojczystym kraju. Atmosfera papieskiego spotkania z rodakami udzieliła się także parafianom z Tyńca Małego. Zgromadzili się przy ołtarzu razem z Biskupem, z którego posługi kapłańskiej mieli szczęście korzystać już wcześniej.

Zapraszamy

PIELGRZYMÓW Z WROCŁAWIA

i całej archidiecezji zainteresuje kolejne spotkanie na pątniczych szlakach górskich. Po wyprawie dolnośląską trasą wędrówek ks. Karola Wojtyły, która od ubiegłego roku stała się oficjalnym Szlakiem Papieskim i przez cały rok czeka na piechurów (pisaliśmy o niej we wrocławskim „Gościu” nr 37), Referat Pielgrzymkowo-Turystyczny Świdnickiej Kurii Biskupiej zaprasza 24 września na obchody Światowego Dnia Turystyki. Rozpocznie je o godz. 10.00 Msza św. w kościele pw. Wniebowzięcia NMP w Polanicy Zdroju. Po niej pielgrzymi wyruszą na Szczytnik. Tam o godz. 14.00 ks. Janusz Jezusek, proboszcz parafii pw. MB Królowej Pokoju, zaprezentuje historię miejsca i obiektów na Szczytniku. Na godz. 15.00 zaplanowano wspólny posiłek, a o 16.00 pątnicy usłyszą papieskie Orędzie na Światowy Dzień Turystyki. Spotkanie, którego temat brzmi: „Aby turystyka sprzyjała budowaniu lepszej przyszłości”, zakończy koncert grupy muzycznej. Zgłoszenia i szczegółowe informacje pod numerem tel. 0 603 099 509.

SŁUCHACZY RADIA RODZINA,

nadającego swoje audycje na falach 92 FM, zachęcamy w każdą niedzielę, o 9.40, na prezentację najnowszego wydania „Gościa Niedzielnego”. Fragmenty tekstów z aktualnych numerów wrocławskiego GN oraz zapowiedzi materiałów przedstawiają dziennikarze naszej redakcji. Zamieszczamy je także w dziale „aktualności” na stronie internetowej archidiecezji wrocławskiej: www.archidiecezja.wroc.pl.

V edycja Spotkań z Poezją i Piosenką Religijną

Rozśpiewane Wzgórze

Wrocławski Las Osobowicki już po raz piąty stał się miejscem spotkania miłośników i wykonawców religijnej piosenki i poezji.

Zgromadzili się jak co roku u stóp kaplicy na Świętym Wzgórzu – w starym pielgrzymkowym miejscu, gdzie czczona jest figura Matki Bożej Osobowickiej. Spotkanie otworzyła Msza św. odprawiona przez ks. Krzysztofa Jankowiaka, proboszcza parafii pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus, na terenie której mieści się kaplica. Tuż po Eucharystii w cieniu starych drzew rozległy się donośne dźwięki muzyki. Wykonawcy z różnych zakątków Wrocławia (oraz grupa z Namysłowa) przedstawiali rozmaite formy twórczości religijnej. A że reprezentowali różne środowiska i wspólnoty, spotkanie nie tylko dostarczyło przeżyć artystycznych, ale stało się okazją poznania się i wymiany doświadczeń związanych z zaangażowaniem w życie parafialne.

Radosny ton już na początku nadał spotkaniu zespół „Otryt” (którego nazwa pochodzi od jednego z bieszczadzkich wzniesień i ma swe początki w zaoroczeniu górami) oraz „Ananasy” z parafii pw. Świętej Rodzi-

ny. Grupa „Śpiewające Rowery” wyróżniały się charakterystycznymi strojami i oczywiście środkiem lokomocji

ny. Grupa „Water Walker” już samą nazwą zachęcała do odważnego kroczenia z Chrystusem po wodzie; namysłowski „Akatyst” bardzo sugestywnie przywołał historię zagubionej owieczki. Zainteresowanie wzbudziły zespoły z parafii pw. św. Jana Apostoła na Zakrzowie oraz ze wspólnoty pw. św. Stanisława, św. Doroty i św. Wacława. W gronie wykonawców znalazł się także solista – pan Adam z parafii pw. Chrystusa Króla, który zaprezentował swoje utwory poetyckie. Schola „Rodzina” z pobliskiego osiedla Widawa oprócz śpiewu mogła się poszczycić dorobkiem na niwie teatralnej. – Na Osobowicach jeste-



ZDJĘCIA AGATA COMBIK



AGATA COMBIK

Będzie chleb na naszym stole – zapewnią ci uc

Kruszyna

Choćby nam wytykano
różne braki,
**niech nas wyróżnia
szacunek do chleba.**

Tekst i zdjęcia
JOLANTA SĄSIADK

Wjeżdżając w niedzielę 10 września do Starych Kolni, trudno było się zorientować, co się dzieje w tej urokliwej, niewielkiej wsi. Przed domami rozsiedli się gospodarze, barwnie, niektórzy trochę dziwnie, ubrani, w nietypowych dla rolników pozach i oryginalnej scenerii. Hasłami wywieszonymi na płotach, stołach, zabytkowych meblach i urządzeniach przypominali o rolniczym życiu oraz unijnym nowościach. Niektóre wierszyki i cytaty żartobliwie ukazywały zderzenie marzeń z rzeczywistością. Kukły wielkości naturalnych postaci uśmiechały się lub prezentowały refleksyjne twarze, bawiąc i zachwycając oglądających. Wszystkich urzekła fantazja i pomysłowość twórców inscenizacji, których nie powstydziłby się profesjonalny teatr lalek.

Program uroczystości dożynkowych zapo-



wiadał Mszę św., po niej korowód dożynkowy ulicami wsi, występ orkiestry z Dobrzonia Wielkiego i zespołów folklorystycznych „Mazelunki”, „Lira”, „Verano”, „Schalkendorfer Heimatmelodie”. Była też loteria fantowa, konkursy na koronę dożynkową, kulinarny i na najładniej udekorowaną posesję. A na koniec gwiazda wieczoru „Dancing Queen” i zabawa do białego rana.

**Na ołtarzu
złożono chleb
i kapliczkę
– pamiątkę
dożynek 2006,
która zawiśnie
na starej lipie
obok kościoła
pw. św.
Antoniego**



Nie tylko inscenizacje przed zagrodami świadczyły o gospodarności i pracowitości mieszkańców Starych Kolni



Przygotowania do dożynek zjednoczyły wieś lepiej niż unijne hasła



Mieszkańcy 12 wsi gminy Popielów pokazali, że potrafią uprawiać i hodować, ale także bawić się i odpoczywać



estnicy gminnych dożynek w Starych Kolniach

a z ziemi



Slomiani gospodarze witali gości święta plonów zorganizowanego z zapalem wcale nie słomianym

ni Irena Gorek, Janusz Chamot, Marian Nawrocki, Jan Szpajchert i Zygmunt Wojtasek, postanowili podjąć

to trudne wyzwanie. Z ogromną pomocą całej wsi i władz gminy zorganizowali uroczystość, jakiej jeszcze w Starych Kolniach nie było.

Pod piękną starą lipą przy kościele powstał ołtarz polowy, nad którego dekoracją czuwała Joanna Chamot. Na ołtarzu złożono 65 bochenków chleba, którymi 65 rodzin mieszkających w Starych Kolniach podzieliło się z prawie trzema tysiącami uczestników dożynek. – Nawet najstarsi mieszkańcy tej pięknej wsi nie pamiętają, kiedy były tutaj dożynki – mówił w kazaniu ks. Krzysztof Mak, proboszcz parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Stobrawie, do której należą Stare Kolnie. – Dlatego, chociaż wieś liczy tak niewiele mieszkańców, zdecydowa-

li się podjąć to ogromne wyzwanie. Przygotowali wszystko wspaniale, Pan Bóg dał piękną pogodę i dzięki temu możemy dzisiaj dziękować Bogu i ludziom za dary ziemi, choć tegoroczne żniwa były tak trudne. Kapłan słowami poetów mówił o chlebie, zgodzie, szacunku dla wszystkiego, co pochodzi od Stwórcy. ■

– W czerwcu dotarła do nas propozycja zorganizowania tegorocznych dożynek – wspomina Janusz Chamot, starosta święta plonów w Starych Kolniach. Sześcioposobowa Rada Sołecka wsi, liczącej około 180 osób, spotkała się z wójtem gminy Popielów Dionizym Duszyńskim. Na posiedzeniu, w którym udział wzięli sołtys Karol Zagórski oraz rad-

Razem z ks. K. Makiem we Mszy św. Bogu i ludziom dziękowali ks. Gerard Fuhl ze Starych Siolkowic (z lewej) i ks. Antoni Majcherek z Karłowic (z prawej)



Pomysłowością wykazali się nie tylko dorośli, ale także młodzież – ta starsza i ta najmłodsza



W jednej z bryczek zasiedli starosta J. Chamot (pierwszy od lewej) i staroscina dożynek Władysława Szpajchert (pierwsza od prawej)



Dziewczęta dosiadły koni... ... a proboszcz czerwonej „skarpety” zdobytej przez Romana Gorka



Zapraszamy

■ „CANTUS ORGANI” 2006 – Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej w Wołowie rozpoczyna się 17 września. O godz. 18.00, podczas koncertu na otwarciu, w kościele pw. św. Wawrzyńca na tutejszych unikatowych organach zagra dyrektor artystyczny festiwalu Piotr Rojek, a na gitarze wrocławski wirtuoz Waldemar Gromolak. Na organizowany we współpracy z Wołowskim Ośrodkiem Kultury festiwal zapraszają burmistrz Wołowa Witold Krochmal i ks. Stanisław Małyśa – dyrektor imprezy, proboszcz parafii pw. św. Wawrzyńca w Wołowie.



■ **WE WROCŁAWSKIM SANKTUARIUM GOLGOTY WSCHODU**, przy ul. Wittiga 10, 23 września o godz. 11.00. odprawiona zostanie Eucharystia, po której nastąpi otwarcie i poświęcenie drugiej części Izby Pamięci. Zaplanowano też odsłonięcie i poświęcenie tablicy upamiętniającej por. Stanisława Kucharzowa, oficera Wojska Polskiego zamordowanego w Katyniu w 1940 r. Na uroczystości zaprasza Oddział Wrocławski Związku Sybiraków oraz współpracujące z nim: Dolnośląska Rodzina Katyńska, Sybiracy – Afrykańczycy z „Klubu pod Baobabem”, Światowy Związek Żołnierzy AK z okręgu dolnośląskiego, Ogólnopolski Związek Żołnierzy Batalionów Chłopskich, Związek Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych, Związek Młodocianych Więźniów Politycznych „Jaworzniacy”, Stowarzyszenie Polaków spod Znaku Rodła, Fundacja „Polskie Gniazdo”.

Mieszkańcy podwołowskiej wsi Garwoł porządkują poniemiecki cmentarz

Leśne prace dla Papieża



ZDJĘCIA KUBA ŁUKOWSKI

– Któregoś dnia wybrałem się na przechadzkę. Wśród drzew i zarośli natrafiłem na stary poniemiecki cmentarz – opowiada ks. Adam Łopuszyński, od 2003 r. wikariusz wołowskiej parafii pw. św. Karola Boromeusza, do której należy wieś Garwoł.

Cmentarz służył niemieckim ewangelikom do 1946 r. Od ich wyjazdu po wojnie odszedł w zapomnienie. Dzieła wandalii, którzy porozbijali nagrobki, dopełnił czas. Gdyby nie jedna mogiła, którą ktoś odwiedza po dziś dzień, jeszcze rok temu, idąc leśną drogą, trudno byłoby zauważyć, że



dla mieszkańców tu niegdyś Niemców była ona ostatnią.

Wiosną ub.r. ks. A. Łopuszyński wyszedł do mieszkańców Garwołu z sugestią, by uporządkować to miejsce. – Zaproponowałem, żeby zrobili to w darze dla Ojca Świętego Benedykta XVI – mówi kapłan. Do pomocy zaprosił również młodzież z Wołowa i prace ruszyły. – Tutaj rósł las – opowiada sołtys Zdzisław Kantorski i wskazuje na leżącą nieopodal stertę usuniętych krzaków i chaszczy. Gdy teren został już odsłonięty, do pracy zabrał się Zbigniew Marzoch, nauczyciel z Wołowa. Przez dwa miesiące wywoził humus, odsłaniając kolejne mogiły. – Trudno powiedzieć, ile jest tutaj grobów – mówi pan Zbigniew. Natrafił wprawdzie na płyty z wrytymi numerami, ale różne kroje napisów sugerują, że są to niezależne numeracje, pochodzące z różnych okresów. – Zmarłych chowano tutaj już od 1827 r. – wyjaśnia. Kawałki porozbijanych płyt znajdował na całym tym terenie. Wykonał ogromną pracę. Starał się kompletnie zbierać potrzebne elementy nagrobków. Najstarsza pły-

Zbigniew Marzoch przez dwa miesiące zbierał porozbijane fragmenty nagrobków

Ksiądz A. Łopuszyński, Z. Kantorski i Z. Marzoch na niemieckim cmentarzu we wsi Garwoł

ta, na której udało mu się odczytać datę, pochodzi z 1871 r.

– Natknąłem się również na dwie mogiły żydowskie – dodaje. Pan Zbigniew swoje zaangażowanie w sprawę garwołowskiego cmentarza motywuje wdzięcznością dla niemieckich prekursorów miejscowego szkolnictwa: – Tradycje tu-tejszej oświaty mają już 250 lat! – mówi z uznaniem.

Wokół odsłoniętego fragmentu cmentarza – bo, jak mówią pracujący tu wolontariusze, mogił jest tutaj zapewne więcej niż tych, które widać obecnie – mieszkańcy ustawili prowizoryczne ogrodzenie z żerdzi, które otrzymali od miejscowego leśniczego Wiesława Górskiego. Na wywiezienie czeka jeszcze część odgarniętej z cmentarnych alejek ziemi.

Na tym możliwości mieszkańców Garwołu się kończą. – Teraz już tylko konserwator zabytków może zdecydować o dalszych działaniach – mówi ks. A. Łopuszyński. – W najbliższych dniach będziemy zwracać się w tej sprawie do władz gminy – dodaje sołtys Z. Kantorski.

Zbigniew Marzoch zwraca się do czytelników „Gościa” z prośbą o informacje i materiały, które pomogłyby ustalić pierwotny wygląd cmentarza; tel.: 071 389 19 73, ul. Korzeniowskiego 16/17, 56-100 Wołów. **KUBA ŁUKOWSKI**

W parafii pw. św. Franciszka z Asyżu

Ze św. Janem

Rekolekcje organizowane przez Odnowę w Duchu Świętym archidiecezji wrocławskiej odbywały się od 8 do 10 września.

Na spotkania rekolekcyjne, prowadzone we Wrocławiu przez bp. Andrzeja Siemienińskiego, przybyli uczestnicy z całej archidiecezji i spoza jej granic. Mottiem, które im towarzyszyło, były słowa Benedykta XVI skierowane do ruchów Odnowy Kościoła

ła w Polsce 26.05.2006 r.: „Formujcie wasze umysły i serca w oparciu o dzieła wielkich mistrzów”. Podejmując to wezwanie, członkowie Odnowy pochyliłi się nad nauką św. Jana od Krzyża – doktora Kościoła, autora wiekopomnych dzieł. W ramach rekolekcji był także czas na świadectwa i dzielenie się doświadczeniem uczestnictwa w ruchu Odnowy w Duchu Świętym.

AC

Napisali do nas

OLIMP – Pamiętamy!

W pierwszym dniu września, w 67. rocznicę wybuchu II wojny światowej przy pomniku Polskiego Ruchu Oporu OLIMP we Wrocławiu miała miejsce uroczystość, podczas której oddaliśmy hołd bohaterom wojennego Wrocławia (...). Przykrym i zastanawiającym jest fakt, że pomimo wystosowanego zaproszenia nie było wśród nas przedstawiciela Konsulatu Generalnego RFN we Wrocławiu.

Warto przypomnieć, że tajną organizację OLIMP tworzyli w latach 1941–1942 ludzie z literą „P”, wywodzący się z okolic Kępna i Ostrzeszowa, świadczący niewolniczą pracę na rzecz Niemiec, oraz

przedstawiciele Polonii wrocławskiej – Polacy spod Znaku Rodła. (...) Konspiracyjna organizacja uformowała się latem 1941 r. Jej zadaniem stało się zainicjowanie kontaktów z polskimi robotnikami we Wrocławiu, działania na szkodę wojennej gospodarki III Rzeszy w zakładach pracy, gromadzenie informacji o znaczeniu gospodarczym i wojskowym, sporządzanie map i szkiców.

Monument, który znajduje się od 1990 r. na osiedlu Szczepin w pobliżu placu Jana Pawła II, upamiętnia osoby aresztowane przez gestapo. 5 czerwca 1942 r. nastąpiła bowiem całkowita dekonspiracja i aresztowania 100 Polaków, których następnie po torturach wywieziono na śmierć do niemieckich obozów koncentracyjnych Auschwitz-Birkenau, Mauthausen, Gross-Rosen, Sachsenhausen, Ravensbrück.

TADEUSZ SZCZYRBAK
Rodzina Rodła – Wrocław

W czerwcu 2007 roku planowana jest we Wrocławiu konferencja w 65. rocznicę aresztowania członków Polskiego Ruchu Oporu OLIMP. Osoby posiadające jakiegokolwiek wiadomości i materiały na ten temat bardzo proszę o kontakt.
Tel. (71) 341 53 9, kom. 604 145 481.



Fragment pomnika na osiedlu Szczepin

WOJCIECH WOJNICZ

Trudna historia Polski z połowy XX w.

Milenijne zdjęcia



KS. ANDRZEJ MAŁACHOWSKI

„Tysiąclecie kontra Milenium”

– taki tytuł nosi wystawa we Wrocławskim Muzeum Archidiecezjalnym, przygotowana przez Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej IPN w Poznaniu i we Wrocławiu.

Wystawę można oglądać codziennie, oprócz poniedziałków, w godz. 9.00–15.00, do końca września. Tworzą ją stare fotografie, ukazujące politykę polskich władz komunistycznych wobec Kościoła katolickiego w latach 50. i 60. Oglądając zdjęcia, śledzimy sytuację po aresztowaniu prymasa Stefana Wyszyńskiego w 1953 r., które stało się symbolem pierwszych represji. Widzimy, jak na fali przemian związanych z polskim Październikiem 1956 r. przyszła chwila „odwilż” i złagodzenie polityki wobec Kościoła. Kolejne fotografie pokazują realizację programu Wielkiej Nowenny, peregrynację kopii Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Oglądając wystawę, odnosi się wraz

nie, że kościelny program, zakrojony na wielką skalę i obejmujący całe społeczeństwo, był manifestacją potęgi Kościoła i jego rzeczywistych wpływów. Społeczeństwo polskie bardziej słuchało Kościoła niż komunistycznej władzy.

Odpowiedzią władz partyjnych na program milenijny był program obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego, zaplanowany na lata 1960–66. Był to program spektakularny, z zakamuflowaną rolą PZPR, sprowadzający się do przeciwdziałania, zastraszenia i dokuczania tym, którzy mieli jakąkolwiek patriotyczną czy kościelną inicjatywę. W tej konfrontacji władze komunistyczne nie miały jednak siły przekonywania. Kościół zaś, piętnując fałszywą ideologię, trwał, wierny Bogu i Ojczyźnie.

KS. ANDRZEJ MAŁACHOWSKI

■ P O D Z I Ę K O W A N I E ■

Czcigodnemu księdzu kanonikowi Kazimierzowi Piątkowi, proboszczowi parafii w Prusach, za przewodniczenie uroczystościom pogrzebowym

ŚP. MICHAŁA MASŁOWSKIEGO

oraz za wszelką dobroć i wsparcie w tak trudnych chwilach serdeczne podziękowania składa rodzina

PANORAMA PARAFII

Wspólnota pw. św. Marcina w Sicinach (dekanat Góra Śląska Zachód)

Szczęśliwa siódemka

Św. Marcin patronuje mieszkańcom siedmiu miejscowości.

Od tej liczby pochodzi nazwa parafialnego „Stowarzyszenia siedmiu”, które powstało, aby wspierać rodziny znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej.

Wspólnie z radą parafialną stowarzyszenie angażuje się w organizację dożynek parafialnych (tegoroczne odbyły się 10 września) oraz „Wieczoru Marcinkowego”, który co roku towarzyszy uroczystościom odpustowym w Sicinach.

Chcieli pomóc

– Pomysł założenia stowarzyszenia zrodził się, gdy zbieraliśmy fundusze na leczenie chorego chłopca z naszej parafii, który musiał wyjechać na zabiegi na Ukrainę – wyjaśnia Bronisław Pospiech, przewodniczący „Stowarzyszenia siedmiu”. – Od 2 lat współpracujemy z Wrocławskim Bankiem Żywności. W każdej miejscowości parafii działa zespół, który gromadzi informacje o potrzebujących. Podczas organizowanych przez nas festynów zbieramy fundusze na pokrycie kosztów transportu darów z Wrocławia – mówi B. Pospiech. Przewodniczący podkreśla, że celami stowarzyszenia są również aktywizacja lo-

kalnej społeczności i reklama regionu.

Na listopadowy „Wieczór Marcinowy” mieszkańcy parafii przygotowują inscenizację o swoim patronie. Podczas imprezy zbiera się fundusze na świąteczne paczki dla rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. Panie z koła gospodyń przygotowują potrawy, które podczas odpustowego festynu kupują mieszkańcy wspólnoty.

Potrzebny był alarm

Kościół w Sicinach to trzecia z kolei świątynia w tej miejscowości. Na suficie hali wieżowej widnieje wizerunek stojącej w tym miejscu poprzednio XV-wiecznej kamiennej budowli. Jeszcze wcześniej stał tutaj kościół drewniany.

W barokowym wnętrzu znajduje się wiele wartościowych obrazów i rzeźb. Szczególnie cenna jest zachowana jeszcze z poprzedniej świątyni XV-wieczna figura przedstawiająca Madonnę z Dzieciątkiem. W czerwcu, w związku z okolicznymi włamaniami do obiektów sakralnych, mieszkańcy Sicin wspólnie z policjantami przez półtora tygodnia, dzień i noc, pilnowali swojej świątyni. W tym czasie wewnątrz został zainstalowany system alarmowy.

Biblioteka

Od kilkunastu lat Teresa Babowska peł-



KUBA ŁUKOWSKI

ni coniedzielne dyżury w mieszczącej się na plebanii parafialnej bibliotece. – Dzieci czytają więcej niż dorośli – stwierdza pani Teresa. – Ale mamy jedną dorosłą czytelniczkę, która przeczytała już prawie wszystkie pozycje z naszego księgozbioru – mówi z uznaniem bibliotekarka. Pani Teresa zauważa, że czytelnictwo maleje. Jej zdaniem, jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy może być lenistwo, ale nie bez znaczenia jest również coraz powszechniejszy dostęp do informacji poprzez Internet.

KUBA ŁUKOWSKI



KS. TADEUSZ ŚLIWKA

W Sicinach posługuje od 1988 r. Wcześniej, jako wikariusz, pracował w trzech parafiach w Boguszwowie i Wałbrzychu. Świecenia kapłańskie przyjął 21 maja 1977 r. we Wrocławiu

Kościół parafialny
pw. św. Marcina w Sicinach

ZDANIEM PROBOSZCZA

Moje posługiwanie tutejszej wspólnoty osiągnęło pełnoletność, bowiem w Sicinach pracuję już 18 lat. Oprócz posługi duszpasterskiej sporo wysiłku wspólnie z parafianami włożyłem w renowację naszego kościoła parafialnego, ponieważ ta wspaniała budowla wymaga szczególnej troski z naszej strony. Udało nam się odrestaurować trzynaście obrazów i kilka rzeźb. Wykonaliśmy też remont okien witrażowych. Obecnie przygotowujemy się do remontu elewacji kościoła. Mieszkańcy każdej z siedmiu miejscowości pełnią kolejno roczny dyżur przy kościele parafialnym. W tym czasie przygotowują świątynię do niedzielnych nabożeństw, a także dekorują ją przed Wielkanocą i Bożym Narodzeniem. Szczególną uroczystością, którą przeżywalismy w tym roku, był jubileusz 60-lecia naszej Ochotniczej Straży Pożarnej. Nasze uroczystości usświetnia zawsze zespół ludowy „Wronowianki”.

Zapraszamy na Msze św.

- W niedzielę i święta: Siciny – 8.00, 11.00, Naratów – 9.30
- Dni powszednie – 18.00.